

Lietz, Zygmunt

"Grunwald. 550 lat chwały", Jan St. Kopczewski, Mateusz Siuchniński, Warszawa 1960 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 423-424

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ostatnia praca St. M. Kuczyńskiego stanowi rozwinięcie niektórych tez wykładu inauguracyjnego na uniwersytecie łódzkim w dniu 1 X 1959 r. Pierwszym problemem rozważań autora jest nazwa bitwy. W oparciu o źródła polsko-niemieckie i ruskie autor dochodzi do wniosku, że ze względu na wielki obszar, na którym toczyła się bitwa, należy nazwać ją mianem bitwy pod Dąbrów-
nem (s. 13).

Drugim zagadnieniem, rozpatrywanym przez St. M. Kuczyńskiego, jest liczba wojsk biorących udział w bitwie grunwaldzkiej. Autor polemizuje tutaj z recenzentami I wydania *Wielkiej Wojny*, H. Ł o w m i a ń s k i m i St. H e r b s t e m, podtrzymując swe pierwotne stanowisko dotyczące wielkości obu armii. Zmniejszeniu uległa jedynie liczba polskiej piechoty (s. 16) do 3 tysięcy. Ostatnim problemem, poruszonym w artykule, jest znaczenie zwycięstwa grunwaldzkiego dla obrony wschodniej Słowiańszczyzny przed dalszym niemieckim parciem na wschód. St. Kuczyński utrzymuje swą tezę, zawartą w artykule, o traktacie toruńskim, że był on pokojem zwycięskim w ówczesnej między-narodowej sytuacji politycznej i wojskowej.

Zygmunt Lietz

JAN ST. KOPCZEWSKI, MATEUSZ SIUCHNIŃSKI, *Grunwald. 550 lat chwały*. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1960, s. 390, 364 ilustr.

Wydana staraniem Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych nowa pozycja o tematyce grunwaldzkiej przeznaczona została, jak wynika z przedmowy (s. 10), dla działaczy oświatowych i nauczycieli.

Książka dzieli się na 7 rozdziałów. W pierwszym rozdziale M. Siuchniński przedstawił stosunki polsko-litewsko-krzyżackie od powołania Zakonu Szpitalnego NMP do pokoju toruńskiego. Rozdział ten jest oparty głównie o pracę K. G ó r s k i e g o i St. M. K u c z y ń s k i e g o, uzupełniony materiałem ikonograficznym, szkicami St. Kuczyńskiego z przebiegu bitwy i tablicą chronologiczną. Mając do dyspozycji szkice sytuacyjne bitwy St. Kuczyńskiego, autor nie wykorzystał ich w sposób należyty. Z przedstawionego obrazu bitwy zarysowują się u Siuchnińskiego jedynie dwie fazy bitwy. W ocenie sił obu armii jak i wielkości strat krzyżackich po bitwie nie wyszedł autor poza badania St. M. Kuczyńskiego.

Drugi rozdział ukazuje nam Grunwald w oczach współczesnych (s. 57 — 100), zawiera on obok najważniejszego przekazu źródłowego do opisu bitwy grunwaldzkiej, jakim są Jana D ł u g o s z a *Dzieje Polski*, drobne notatki z kronik m. Torunia i Elbląga, list Władysława Jagiełły do królowej Anny i list Jana Husa do Władysława Jagiełły. Opis bitwy grunwaldzkiej Jana Długosza zamieszczono bez krytycznego omówienia postawy kronikarza. Pominęto natomiast najważniejsze źródło do dziejów wielkiej wojny, jakim jest *Cronica Conflictus*.

Trzeci rozdział oparty został głównie na zbiorze poezji grunwaldzkiej Stanisława Łempickiego. Pominęto natomiast szereg cennych pieśni i wierszy znanych chociażby z publikacji Wiktora H a h n n a, czy wiersze powstałe w XIX wieku, np. poemat Gustawa Z i e l i ń s k i e g o, *Grunwald*, do którego fragmentu, *Modlitwa Jagiełły przed bitwą*, J. C z u b s k i skomponował muzykę.

Rozdział czwarty poświęcony został matejkowskiej wizji Grunwaldu. Znalazły się w nim zarówno głosy krytyczne o samym płótnie pióra St. T a r n o w s k i e g o, St. W i t w i c k i e g o jak i głosy biorące obraz w obronę. Ponadto

autor pierwszego rozdziału podał krótkie dane o bohaterach dzieła Matejki, wskazując na nieścisłości w kostiumologii, uzbrojeniu, jak i historyczne. (v. Plauen). Sporo miejsca poświęcono również wojennym losom obrazu Matejki.

Specjalny rozdział (5) poświęcili wydawcy powieści historycznej Henryka Sienkiewicza, *Krzyżacy*, który opierał się w niej na *Dziejach Polski J. Długosza* i pracy K. Szajnoch, *Jadwiga i Jagiełło*. Szczególnie cenne dla ustalenia właściwej wartości powieści są korektury historyczne St. Kuczyńskiego do *Krzyżaków* H. Sienkiewicza.

Szesty rozdział poświęcili autorzy 500-leciu bitwy pod Grunwaldem obchodzonemu w Krakowie w dniach od 15—17 VII 1910 r. Żałować należy, że znalazły się w tym rozdziale zaledwie dwa wiersze poświęcone Grunwaldowi. W 1910 r. powstało wiele utworów prozą, dramatów, wierszy oraz utworów muzycznych, które można było szerzej uwzględnić z pominięciem części tekstowej uroczystości, które znaleźć można w osobnych publikacjach poświęconych tej rocznicy.

Ostatni rozdział pt. *Grunwald, Grunwald stawimy*, wzięli autorzy od słów wiersza Ed. Fischera napisanego w 10 rocznicę przysięgi I Dywizji Kościuszkowskiej, która u boku armii radzieckich miała rozgromić spadkobierców Krzyżaków. W rozdziale tym znajduje się uchwała o ustaleniu Krzyża Grunwaldu, artykuł o pomniku króla Władysława Jagiełły dłuta St. Ostrowskiego w Nowym Jorku i relacje o budowie pomnika rycerskiego na polach Grunwaldu według projektu prof. prof. Bandury i Cęckiewicza. Książkę zamykają przypisy i uzupełnienia oraz bardzo starannie opracowane objaśnienia do ilustracji. Tym ostatnim należy specjalnie kilka słów poświęcić. Z wielką starannością dokonano zestawu ponad 360 zdjęć związanych tematycznie z Grunwaldem. Autorzy przedstawili bitwę grunwaldzką począwszy od najstarszych rycin i sztychów XV w., ryciny z *Kroniki Bielskiego*, *Kroniki Pruskiej* oraz ryciny z oblężenia Malborka w 1460 r. Autorzy uwzględnili prawie wszystkie płótna olejne poświęcone Grunwaldowi. Jedyne wyjątek stanowi tutaj obraz olejny *Grunwald* K. Sichulskiego (1938). Ponadto znalazło się w publikacji szereg zdjęć związanych z Grunwaldem aż do 1960 r. Z drobnych pomyłek sprostować należy w rozdziale pierwszym nazwisko wielkiego mistrza Hermanna v. Salza (a nie Salz s. 49) oraz podpis pod ilustracją pieczęci „majestatowych” na „majestatyczne” zgodnie z przyjętym nazewnictwem sfragistyce.

Całość jest bardzo udana, sądzę też, że winna spełnić pożyteczną rolę wśród swoich odbiorców.

Zygmunt Lietz

WIESŁAW MAJEWSKI, *Kilka uwag o bitwie pod Grunwaldem*, Zapiski Historyczne, t. XXV (1960), zeszyt 2, s. 9—33 i mapka.

Opublikowanie w r. 1955 pierwszej gruntownej monografii wielkiej wojny z Zakonem¹⁾ dało pole do szerokiej wymiany poglądów, zwłaszcza w zakresie głównego epizodu tej wojny — bitwy pod Grunwaldem. W połowie bieżącego roku notujemy niemal równoczesne ukazanie się kilku interesujących pozycji, z których praca W. Majewskiego będzie przedmiotem niniejszego omówienia²⁾.

¹⁾ S. M. Kuczyński, *Wielka wojna z Zakonem Krzyżackim w latach 1409—1411*, wyd. I, W-wa 1955.

²⁾ Są to: Nowe wydanie monografii S. M. Kuczyńskiego (ibidem) oraz tegoż autora — *O miejscu zgonu w. mistrza i kilku sprawach innych*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 2 (68), s. 153—161.